

Big data wyzwaniem dla ochrony danych

Na złym zabezpieczeniu danych osobowych firmy tracą nie tylko finansowo, ale także wizerunkowo.

Rozwój nowych technologii i globalizacja powodują, że skala pozyskiwania i wymiany danych osobowych osiąga niebotyczne rozmiary. Coraz powszechniej są wykorzystywane narzędzia analityczne do tworzenia profili osobowościowych. Czasem może to prowadzić do fałszywych wniosków – zwraca uwagę Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych (GIODO) przy okazji Dnia Ochrony Danych Osobowych, który przypada 28 stycznia. W tym roku jest obchodzony po raz dziesiąty.

W ocenie GIODO korzyści z nowych technologii są oczywiste, ale też wyznaczają one kolejne zadania w sferze ochrony danych.

– Rozwoju big data nie powstrzymamy. Niemniej pilnie należy podjąć dyskusję, jak korzystać z takich udogodnień, przy zapewnieniu maksimum prywatności i właściwej ochrony danych osobowych. Jest to jedno z poważniejszych wyzwań, jakie stoi przed organami ochrony danych osobowych – mówi dr Edyta Bielak-Jomaa, generalny inspektor.

Z badań GIODO wynika jednak, że nadal nie małym problemem jest lekceważenie podstawowych zasad postępowania z danymi.

– Aż 80 proc. dokumentów, które powinny być niszczone w niszczarkach, są w polskich firmach i instytucjach wyrzucane do kosza – podkreśla Maciej Kaczmarek, prezes zarządu ODO 24.

Jego zdaniem, zła ochrona danych bierze się często z niefrasobliwości, braku kompetencji i zwykłej niewiedzy.

13

proc. ▶ Tylu rekruterów uważa, że do ochrony danych wystarczą zamknięte szafy.

Na łatwy dostęp do informacji pozwalają np. drukarki sieciowe w biurach, czemu można zapobiec, stosując m.in. funkcję bezpiecznego wydruku.

– Czasem wystarczy szkolenie z odpowiednich zachowań, aby w firmie dbano o bezpieczeństwo informacji. Efektem zaniedbań, poza stratami finansowymi z utraty klientów, kar sądowych i odszkodowań, są też straty wizerunkowe – stwierdza Maciej Kaczmarek.

Z ankiety platformy eRecruiter wynika, że prawie połowa firm (47 proc.) posiada systemy pozwalające dbać o bezpieczeństwo danych kandydatów

do pracy. 23 proc. rekruterów uznaje jednak, że wystarczy je przechowywać na komputerach pracowników HR, a według 13 proc. – w zamkniętych szafach.

– Wybierając takie sposoby, należy wdrożyć dodatkowe zabezpieczenia – przypomina Izabela Bartnicka, ekspert eRecruiter.

Ankieta pokazała też, że według co czwartego z badanych bazę kandydatów należy zgłosić do GIODO, a 30 proc. respondentów nie wie, czy takie zgłoszenie jest obowiązkowe. Izabela Bartnicka odsyła rekruterów do art. 43 ust. 1 punkt 4 ustawy o ochronie danych osobowych. Stanowi on, że z obowiązku rejestracji zbioru zwolnieni są administratorzy danych przetwarzanych w związku z zatrudnieniem. © P

Iwona Jackowska

i.jackowska@pb.pl ☎ 22-333-99-99